



Fatalna pogoda, kuriozalne decyzje

Ale fanstyczna almosfera
na Wielkiej Krokwi - str. 51, 54



Szymon Gąsienica Daniel

Waliency
w Wilnie str. 39

Górale z pustyni

Przejechaliśmy tu ze
wzrokiem na himalaiz i na
biznes - flumaczy
Józef Cudzik, str. 18



REKLAMA



Informator dla turystów - str. 27-30

TYGODNIK Podhalanski



TEL. ALARMOWY
601 100 300

ROK XXV NR 04/1247
CENA: 3.50 zł (w tym 8% VAT)
USA \$ 3.00 23 stycznia 2014 r.

Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5618

USAMODZIELNIJ SIĘ!

Czytaj więcej
strona 13

UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W CHICAGO I TORONTO

Piłam w nocy, panie władzo

W Nowym Targu na komendzie alkomat się zepsuł, w Bukowinie policja odsyła potencjalnie pijanych kierowców do Zakopanego.



Beata Zalat

Poroi śmiertelnych wypadków spowodowanych przez pijanych kierowców wielokrotnie słyszeliśmy w ogólnopolskich mediach apele szefostwa policji, by przed jazdą zgłosić się do najbliższego posterunku, gdzie bezpłatnie można poddać się badaniu alkomatem. Postanowiliśmy więc sprawdzić, jak wygląda sytuacja na Podhalu.

Udały kobiety, która jest po całonocnej imprezie, a musi uśpić za kierownicą ijechać rano do Krakowa. Chce jednak wcześniej sprawdzić, czy na pewno jest trzeźwa.

Na początku Bukowina Tatrzańska, miejscowość turystyczna, a jak urlop, to na koniec często zakrapiana imprezka. A górale za kolnierz nie wylewają. Wydawałoby się, że gdzie jak gdzie, ale tu na pewno możliwość przebadania alkomatem istnieje. - Nasz kominiarz posiada alkomat, ale tylko do interwencji. Takie badanie można wykonać tylko na posterunkach całonocnych, najbliższy taki jest w Zakopanem - zaskakuje nas informacją dyżurny sierż. Marcin Parzygnat.

W stolicy Tatr rzeczywiście nie ma problemu z takim badaniem, jak twierdzi asp. Szabow Roman Wiecekorski, rzecznik prasowy w zakopiańskiej komendzie, dziennie średnio zgłasza się tu kilka osób z taką prośbą.

Rekord padł 1 stycznia, gdy na komendę przy ul. Jagiellońskiej przyszło rano po sylwestrze ponad 300 osób. Trzeba było oddelegować 2 dodatkowych policjantów, by obsłużyć sprawnie oczekujących tłum.

dokończenie str. 23

FERIE

Zimowa katastrofa



Facj Janek Janicki

Już jest źle, branża turystyczna liczy straty. Jeżeli zima nie nadejdzie, narciarski sezon na Podhalu zakończy się największą katastrofą w historii.

Pod Giewontem panują psurre nastroje. - Mimo że na zewnątrz jest ciepło to telefon w mieście w pensjonacie jest zimny jak lód i nie rozgrywają go niemal żadne rozmowy - mar-

twi się Ryszard Musiał z willi „Karpanty”. W pensjonacie wiele wolnych pokoi, pozostali właściciele tylko wierni klienci, którzy do Zakopanego przyjeżdżają od lat i nie zniechęca ich nawet brak śniegu. Właściciele kwater wierzą jednak, że w końcu spadnie śnieg.

dokończenie str. 50

Biorą, co (nie) swoje

O rodzinny dom na Szymoszkowej Zwadzicy walczą z siostrami zakonnymi.

Rafał Grodzki

Tę dla nas wielka niesprawiedliwość, bo pochodzimy z bliźniej rodziny - nie ukrywa żalu Małgorzata Zawadzka. - Tu tu 20 lat nie żyje, a my musielibyśmy iść do sądu, żeby z Kocielnym walczyć o własny dom. Razem z mężem podkreśla zgodnie, że jak będzie trzeba, to list do samego papieża Franciszka napiszą o tym, jaka im się krzywda dzieje.

Szlaban na drodze

Przy Drozde na Szymoszkowej 4 stoi Dom Zakonny Zgromadzenia Sióstr Służek Najświętszej Maryi Panny. A po są-

siedzku, nieco niżej, mały, drewniany domek. Mieszka w nim wdowa, pani Wanda Figura. Ma 78 wiosen, a na stare lata musi zeznać w sądzie. I to przeciw siostronom zakonnym. Jej mąż, Tadeusz Figura, był znanym w okolicy tapicierem. Pod koniec lat 50. kupił kilka działek na brzyku poniżej Drogi Powstańców Śląskich. Spisał umowę kupna-sprzedaży działek nr 106, 174, 107 i 108. Na działce nr 106 postawił niewielki domek. A całość ogrodził. Posadził drzewa. Nie martwił się o nic, bo przecież miał umowy kupna. Elegancko podpisanie przez świadków. Tyle że nie przeprowadził operacji do końca.

dokończenie str. 50

„L” jak lipa

Nadużycia w jednej z rabcazańskich szkół jazdy.

Henryk Kalkowski

Onagananych praktykach stosowanych w jednej z rabcazańskich szkół jazdy poinformował nas uczestnik specjalnego szkolenia, adresowanego do niepełnosprawnych kierowców. Dwutygodniową oazę w Kąpielowej zorganizowała sądecka Fundacja „Cyrenaicy”. - Miałem już

wcześniej kontakt z fundacją, korzystałem z różnych organizowanych przez nią kursów. Gdy znany mi wspomniany koleżanek tamoisie - połączony z kursami prawa jazdy dla niepełnosprawnych, a w dodatku dysfunkcyjnym przez inną warszawską fundację - natychmiast się zdecydowałem - podkreśla pan Jack, mieszkaniec Sandomierza.

dokończenie str. 24

REKLAMA

Zwycięzca ten, kto przelamuje konwencje

Autoryzowany Dealer ANNDORA

Nowy Targ, ul. Szafarska 170
tel. 18 264 14 80, www.anndora.pl

Nowa Mazda3